

Adam Asnyk - Karmelkowy wiersz

Bywało dawniej, przed laty,
Sypałem wiersze i kwiaty
Wszystkim dziewczątkom,
Bom myślał, o piękne panie,
Że kwiat lub słowo zostanie
Dla was pamiątką.

Wierzyłem - zwyczajnie - młody,
Że jeszcze nie wyszło z mody
Myśleć i czuć,
Że trocha serca kobiecie,
Świetnej kariery na świecie,
Nie może psuć.

Aniołków brałem na serio
I z śmieszną donkiszoterią
Wielbiłem lalki,
I gotów byłem, o zgrozo,
Za Dulcyneę z Tobozo
Stanąć do walki!

Lecz dziś komedię salonu,
Jak człowiek dobrego tonu,
Na wylot znam;
Z serca pożytek niewielki,
Więc mam w zapasie karmelki
dla dam.